

Sygn. akt XV C 286/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2016r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Urszula Malak

Protokolant st. sekr. sąd. Iwona Mrajska

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2016r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. Ś.

przeciwko (...) SA w S.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) SA w S. na rzecz powódki K. Ś. kwotę 4.800 (cztery tysiące osiemset) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10.09.2013r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. Orzeka, że powódka ponosi koszty postępowania w 94 %, zaś pozwany w 6%, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 marca 2014 roku (k. 3-15) powódka K. Ś. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) S. A. w S. kwoty 80.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2013 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka podała, że była pasażerem samochodu O. (...), który uczestniczył w wypadku w dniu 28 grudnia 2012 roku w miejscowości P.. Natomiast, sprawca wypadku legitymował się wykupioną polisą OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego, zaś do zdarzenia doszło z wyłącznej winy ubezpieczonego.

Wskazała powódka, iż w wyniku ww. wypadku doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, ogólnego silnego potłuczenia ciała, szczególnie głowy i kręgosłupa szyjnego, skręciła i naderwała stawy i więzadła i inne nieokreślone części szyi.

Powódka podnosiła, że zdarzenie to pociągnęło za sobą duże doznania bólowe wynikłe z obrażeń ciała i przez długi okres czasu musiała zmagać się z urazami, a ponadto w wyniku wypadku bardzo ucierpiało też jej poczucie bezpieczeństwa, bowiem powódka nadal odczuwa paniczny strach przed samochodem i boi się na samą myśl o wejściu do auta.

Powódka wskazała, iż pismem z dnia 7 lipca 2013 roku powódka zwróciła się do pozwanego z żądaniem zadośćuczynienia, zaś w odpowiedzi pozwany wypłacił powódce świadczenie w kwocie 1.200,00 zł, a w pozostałym zakresie odmówił spełnienia żądania.

W odpowiedzi na pozew z dnia 1 sierpnia 2014 roku (k. 48-50) pozwany (...) S.A. w S. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż w wyniku kolizji z dnia 28 grudnia 2012 roku w miejscowości P. poszkodowana K. S., będąca pasażerką samochodu marki O. (...) odniosła obrażenia w wyniku uderzenia przy lewoskręcie samochodem sprawcy wypadku, legitymującego się polisą (...) nr (...), przy czym odpowiedzialność co do zasady Towarzystwa (...) S. A. z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia jest bezsporna.

Podniósł pozwany, iż w toku postępowania likwidacyjnego, na podstawie zebranych dokumentów pozwany wypłacił powódce 1.275,00 zł. W tym kwotę 75,00 zł, która w całości pokrywała koszt leczenia powódki, stanowiącej koszt zakupu kołnierza. Kwota 1200 zł stanowiła natomiast zadośćuczynienie. Wskazał, iż niskie koszty leczenia, a raczej praktycznego jego braku oraz krótki okres hospitalizacji, który miał charakter obserwacyjny, a nie leczniczy świadczą o znikomych obrażeniach jakich doznała poszkodowana, które ponadto w wyniku prowadzonego dochodzenia zostały zakwalifikowane jako poniżej 7 dni, co w konsekwencji doprowadziło do ukarania sprawcy za wykroczenie grzywną w wysokości 400,00 zł.

W dalszej kolejności pozwany wskazał, iż u poszkodowanej rozpoznano ogólne potłuczenia ciała, głowy i kręgosłupa szyjnego, zaś urazy te ze względu na swą specyfikę nie były poważne w swoich konsekwencjach, w związku z czym poszkodowana przebywała na obserwacji w szpitalu przez okres 4 dni od dnia 28 grudnia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku, przy czym nie stwierdzono u powódki żadnych trwałych następstw wypadku ani poważniejszych obrażeń. Nadto, poszkodowana została skierowana na specjalistyczne badania z udziałem lekarza neurologa i ortopedy oraz MRI celem starannego określenia stanu powódki, lecz badania te nie wykazały w żaden sposób dodatkowych obrażeń i pogorszenia stanu zdrowia w następstwie zdarzenia z dnia 28 grudnia 2012 roku. Zatem powódka nie doznała żadnego procentowego uszczerbku na zdrowiu, wobec czego, w ocenie pozwanego, wypłacona w postępowaniu likwidacyjnym kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru krzywdy i braku trwałych następstw, jakie odniosła powódka.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 28 grudnia 2012 roku w miejscowości P., woj. (...), miał miejsce wypadek komunikacyjny, kiedy to kierujący samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował szczególnej ostrożności w ten sposób, że rozpoczął manewr omijania sygnalizującego zamiar skrętu w lewo samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowanego przez matkę powódki E. Ś., bez należytego upewnienia się o możliwości realizacji i zjechał przez to drogę prawidłowo jadącemu z przeciwka samochodowi marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), wskutek czego doszło do zderzenia pojazdu O. (...) z pojazdem O. (...).

W wyniku ww. wypadku powódka K. S., będąca pasażerką samochodu marki O. (...), odniosła obrażenia ciała w postaci ogólnego potłuczenia ciała, głowy i kręgosłupa szyjnego, w związku z czym powódka bezpośrednio po wypadku przewieziona została do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w N., gdzie wykonano podstawowe badania obrazowe: RTG czaszki, kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego, a następnie przewieziono ją na Oddział Chirurgii Dzieci Wojewódzkiego Szpitala w T., gdzie powódka przebywała na obserwacji w Szpitalu w N. przez okres 4 dni, tj. od dnia 28 grudnia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku.

U powódki rozpoznano powierzchowny uraz głowy, skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz drobne ogólne potłuczenia.

W trakcie obserwacji szpitalnej stan zdrowia powódki szybko się poprawił i wypisana została z zaleceniem leczenia ambulatoryjnego i stosowania kołnierza usztywniającego kręgosłup szyjny. Powódka została zwolniona z zajęć wychowania fizycznego przez okres 3 miesięcy. Po tym czasie dodatkowo skarżyła się na dolegliwości ze strony

kręgosłupa, co spowodowało ograniczenie w zakresie bardziej wymagających ćwiczeń. Przez okres 6 miesięcy powódka nie uczestniczyła w zajęciach tanecznych, na które wróciła po wakacjach.

W badaniach radiologicznych stwierdzono u powódki zniesienie lordozy szyjnej i kyfotyczne ustawienie kręgosłupa szyjnego na wysokości C3-C6, co zostało potwierdzone w wykonanym w dniu 3 kwietnia 2014 roku rezonansie magnetycznym.

Sprawca ww. wypadku, A. K., kierujący samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...) w dniu 28 grudnia 2012 roku (tj. w dniu zdarzenia) na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (...) S. A w S. posiadał wykupioną polisę odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych o nr (...).

Po wypadku powódka stresowała się jazdą samochodem, zwłaszcza w przypadku nagłego hamowania. Z tego powodu odbyła kilka wizyt u psychologa.

Okoliczności bezsporne, a także dowód : wyrok SR w Stalowej Woli z dnia 24.04.2013r. Sygn. akt VIII W 248/13 – k. 65-66, akta szkodowe pozwanego – płyta CD – koperta k. 193, zeznania przedstawicielki ustawowej powódki E. Ś. w dniu 6.02.2015r. - k. 174 (czas nagrania 00:04:27 – 00:15:09), zeznania przedstawiciela ustawowego powódki A. Ś. w dniu 6.02.2015r. - k. 174 (czas nagrania 00:15:09 – 00:21:55), dokumentacja medyczna powódki – k. 199-200-215

Pismem z dnia 7 lipca 2013 roku powódka K. Ś. zgłosiła pozwanemu (...) S.A. w S. ww. szkodę i zwróciła się z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia, które to pismo pozwany otrzymał w dniu 27 lipca 2013 roku.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, pozwany wypłacił powódce kwotę 1.275,00 zł, w tym kwota 1.200,00 zł stanowiła zadośćuczynienie, zaś kwota 75,00 zł stanowiła zwrot kosztów leczenia powódki, tj. zakupu kołnierza usztywniającego.

Okoliczności bezsporne, a także dowód: pismo z dnia 7.07.2013r. wraz z dowodem nadania - k. 18-31, akta szkodowe pozwanego – płyta CD – koperta k. 193, zeznania przedstawicielki ustawowej powódki E. Ś. w dniu 6.02.2015r. - k. 174 (czas nagrania 00:04:27 – 00:15:09), zeznania przedstawiciela ustawowego powódki A. Ś. w dniu 6.02.2015r. - k. 174 (czas nagrania 00:15:09 – 00:21:55)

W wyniku badania powódki stwierdzono u niej nieznaczną deformację kręgosłupa szyjnego w postaci ustawienia kyfotycznego kręgów C3-C6, jednakże zachowana została pełna ruchomość kręgosłupa szyjnego bez ograniczeń bólowych, przy czym nie stwierdzono innych trwałych następstw przebytego w wyniku ww. wypadku z dnia 28 grudnia 2012 roku urazu.

Trwałym następstwem przebytego urazu jest jedynie skrzywienie kręgosłupa szyjnego i trwałe uszczerbek zdrowia w wysokości 3%.

Powierzchny uraz głowy powódki nie pozostawił trwałych następstw, podobnie jak stłuczenia innych okolic ciała (głównie okolicy lędźwiowo-krzyżowej).

U powódki aktualnie występują miejscowo i okresowo dolegliwości bólowe o niewielkim nasileniu bez cech uszkodzenia układu nerwowego.

Aktualnie powódka nie wymaga leczenia i rehabilitacji, albowiem wskutek zakończonego już leczenia uzyskano optymalny efekt terapeutyczny, zaś rokowania na przyszłość są dobre.

Dowód: opinia biegłego z zakresu chirurgii ogólnej – k. 235, akta szkodowe pozwanego – płyta CD – koperta k. 193, dokumentacja medyczna powódki – k. 199-215, karta informacyjna z leczenia szpitalnego – k. 32 i k. 55, skierowanie do poradni specjalistycznej – k. 33, zaświadczenie - k. 34, wyniki i opisy badań z udziałem lekarza neurologa i ortopedy, MRI – k. 56-64

Powódka obecnie ma 14 lat (miała 10 lat w chwili wypadku).

Powódka do czasu wypadku z dnia 28 grudnia 2012 roku nie leczyła się szpitalnie.

Natomiast, po wypadku powódka nie chodziła do szkoły przez okres dwóch tygodni i nosiła kołnierz ortopedyczny przez miesiąc. Do 1 kwietnia 2013 roku powódka nie brała udziału w żadnych zajęciach ruchowych (np. nie tańczyła w zespole).

W ww. okresie powódka miała bardzo silne bóle głowy, nudności, bolał ją kręgosłup, wymiotowała.

Obecnie bóle głowy rzadko nawracają. Powódka jest sprawna fizycznie, wróciła do zajęć w zespole, choć nie ma takiej wytrzymałości, jak przed wypadkiem.

Bezpośrednio po wypadku powódka była załęczniona, bała się wychodzić z domu, bała się przechodzić przez ulicę, bała się jazdy samochodem, dlatego też przebywała głównie w domu. Objawy te były silne przez niecały rok, potem stopniowo ustępowały.

Przebieg rozwoju intelektualnego powódki jest prawidłowy, zaś rozwój społeczno-emocjonalny przebiega adekwatnie do wieku życia.

Obecne funkcjonowanie psychologiczne powódki jest prawidłowe i zgodne z normami przypisanymi jej wiekowi. Prognozy co do stanu funkcjonowania psychologicznego powódki są pozytywne.

Powódka co prawda doświadczała następstw udziału w ww. wypadku w postaci wzmożonego lęku i niepokoju, towarzyszyły jej powracające myśli o wypadku, dążyła do unikania takich okoliczności, które odnosiłyby się do przebiegu wypadku, lecz stan ten stopniowo w ciągu roku od dnia wypadku ustępował. Następstwa fizyczne udziału w wypadku spowodowały, iż przez kilka tygodni nie uczestniczyła w zajęciach związanych z aktywnością fizyczną, jednakże po okresie rekonwalescencji powróciła do tych aktywności oraz osiąga na tym polu sukcesy i zadowolenie.

Dowód: opinia sądowo-psychologiczna – k. 258-260v, zeznania przedstawicielki ustawowej powódki E. Ś. w dniu 6.02.2015r. - k. 174 (czas nagrania 00:04:27 – 00:15:09), zeznania przedstawiciela ustawowego powódki A. Ś. w dniu 6.02.2015r. - k. 174 (czas nagrania 00:15:09 – 00:21:55), dokumentacja medyczna powódki – k. 199-215, karta informacyjna z leczenia szpitalnego – k. 32 i k. 55

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań przedstawicieli ustawowych powódki – jej rodziców, dokumentacji medycznej powódki oraz na podstawie opinii biegłego chirurga I. W. oraz biegłego psychologa D. W. i dokumentów załączonych do akt sprawy, w tym akt szkodowych pozwanego.

Na podstawie dokumentów prywatnych poczyniono ustalenia szczegółowo opisane przy dokonywaniu poszczególnych ustaleń faktycznych. Dowody te nie budziły wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności, nie były też kwestionowane przez żadną ze stron reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników. Dowód z dokumentów został przeprowadzony na rozprawie 17 lutego 2016 roku.

Na podstawie zeznań przedstawicieli ustawowych powódki ustalono okoliczności dotyczące stanu zdrowia powódki przed i po wypadku, obrażeń, jakich doznała powódka w wyniku wypadku i ich skutków oraz ograniczenia jakich doznawała powódka w życiu codziennym.

Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako spójne i zbieżne ze zgromadzonymi dokumentami.

Na podstawie opinii pisemnej biegłego chirurga I. W. ustalono obrażenia, jakich doznała powódka oraz przebieg i czas leczenia powódki. Z opinii biegłego chirurga jednoznacznie wynika, że powódka wskutek przedmiotowego wypadku,

doznała: powierzchownego urazu głowy i stłuczenia innych okolic ciała (głównie okolicy łędźwiowo-krzyżowej), które nie pozostawiły trwałych następstw oraz skrzywienia kręgosłupa szyjnego, który skutkował nieznaczną deformacją kręgosłupa szyjnego w postaci ustawienia kyfotycznego kręgow C3-C6, jednakże zachowana jest pełna ruchomość kręgosłupa szyjnego bez ograniczeń bólowych, zatem trwałe uszkodzenie na zdrowiu powódki biegły określił na 3%.

Na podstawie opinii pisemnej biegłego psychologa D. W. ustalono następstwa ww. wypadku i jego skutków dla zdrowia psychicznego powódki. Z opinii biegłego psychologa wynika, że powódka, wskutek przedmiotowego wypadku, doświadczała wzmożonego lęku i niepokoju, towarzyszyły jej powracające myśli o wypadku, dążyła do unikania takich okoliczności, które odnosiłyby się do przebiegu wypadku, lecz stan ten stopniowo w ciągu roku od dnia wypadku ustępował, zaś obecne funkcjonowanie psychologiczne powódki jest prawidłowe i zgodne z normami przypisanymi jej wiekowi życia, a prognozy co do stanu funkcjonowania psychologicznego powódki w przyszłości są pozytywne. Powyższe pozostawało spójne z zeznaniami stron.

Opinie tę Sąd uznał za całkowicie wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zostały one sporządzone na podstawie zgromadzonej dokumentacji lekarskiej powódki oraz po przeprowadzeniu wywiadu i badań, z wykorzystaniem profesjonalnej wiedzy i doświadczenia biegłych. Strony postępowania również nie zgłaszały zastrzeżeń co do sporządzonych opinii. Zdaniem Sądu opinie biegłych były wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy. Są one wnikliwe, szczegółowe i wszechstronne, a zatem zasługują na wiarę.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zasada odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadki z dnia 28 grudnia 2012 roku, któremu uległa powódka nie była sporna między stronami. Sporną były wysokość należnego powódce zadośćuczynienia za krzywdę.

Zgodnie z przepisem art. 822 par. 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, przy czym uprawniony do odszkodowania może go dochodzić bezpośrednio od ubezpieczyciela (par. 4 art. 822 k.c.). Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela jest zatem determinowany zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego – sprawcy wypadku.

Po zgłoszeniu szkody, jak i w toku tego postępowania, pozwany nie kwestionował zasady swej odpowiedzialności, przeciwnie wypłacił nawet powódce kwotę 1.200,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 75,00 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia powypadkowego. Odpowiedzialność pozwanego nie budziła zatem wątpliwości Sądu, a powódka swoje roszczenie mogła skierować bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi.

Zgodnie z przepisem art. 444 par. 1 k.c. w związku z art. 445 par. 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako zarówno cierpienie fizyczne jak i psychiczne. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia, zarówno doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego Księga Trzecia Zobowiązania tom 1 - pod red. G. Bieńka, Warszawa 2005, s. 465).

Określenie "sumy odpowiedniej" powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, czasokresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowawczej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, czy też sposobu spędzania wolnego czasu. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne i fizyczne. Należy nadto

podkreślić, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 czerwca 2014 r., IACa1593/13, Lex1480479).

Powódka dochodziła zadośćuczynienia w kwocie 80.000,00 zł, jednakże w ocenie Sądu, adekwatnym do krzywdy powódki jest zadośćuczynienie w łącznej wysokości 6.000,00 zł, przy czym uwzględniając już wypłaconą powódce kwotę 1.200,00 zł zasadnym było zasądzić na rzecz powódki kwotę 4.800,00 zł.

Bez wątpienia wypadek z dnia 28 grudnia 2012 roku miał swoje konsekwencje dla zdrowia powódki, gdyż doznała ona: powierzchownego urazu głowy i stłuczenia innych okolic ciała (głównie okolicy łędźwiowo-krzyżowej) oraz skręcenia kręgosłupa szyjnego. Jednakże, jak wynika z opinii biegłego, urazu głowy i stłuczenia ciała nie pozostawiły trwałych następstw, zaś jedynie uraz kręgosłupa szyjnego skutkował nieznaczną deformacją kręgosłupa szyjnego przy zachowaniu pełnej jego ruchomości.

Po wypadku powódka była przez 4 dni hospitalizowana, nie chodziła do szkoły przez okres dwóch tygodni i nosiła kołnierz ortopedyczny przez okres miesiąca, zaś do dnia 1 kwietnia 2013 roku nie brała udziału w żadnych zajęciach ruchowych, do których następnie stopniowo powracała i powróciła w pełni w okresie nie przekraczającym 6 miesięcy. Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki został określony na poziomie 3%.

W ww. okresie powódka miała bardzo silne bóle głowy, nudności, bolał ją kręgosłup, wymiotowała. Jak również, bezpośrednio po wypadku, powódka była załęczniona, bała się wychodzić z domu, bała się przechodzić przez ulicę, bała się jazdy samochodem, lecz objawy te, choć silne przez okres niecałego roku, potem stopniowo ustępowały.

Natomiast, obecnie bóle głowy rzadko nawracają. Powódka jest sprawna fizycznie, po okresie rekonwalescencji powróciła do aktywności ruchowych, w tym do zajęć w zespole tanecznym, zaś przebieg jej rozwoju intelektualnego jest prawidłowy. Aktualnie powódka nie wymaga leczenia i rehabilitacji, zaś rokowania na przyszłość są dobre.

Reasumując, zdaniem Sądu, zasądzona kwota 4.800,00 zł wraz z już zapłaconą dobrowolnie przez pozwanego kwotą 1.200,00 zł, czyli łącznie zadośćuczynienie w kwocie 6.000,00 zł jest adekwatne do rozmiaru doznanego przez powódkę obrażenia, czasokresu i uciążliwości procesu leczenia, długotrwałości i nasilenia dolegliwości bólowych, następstw tych obrażeń oraz ograniczeń, jakie wywołały w dotychczasowym życiu. Jest to też kwota odczuwalna, która jednocześnie nie jest kwotą nadmierną w stosunku do doznanego krzywdy. Wysokość zasądzonego zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanego krzywdy. W ocenie sądu kwota żądana przez powódkę jest nieadekwatna do skutków wypadku. Świadczenia w żądanej przez powódkę wysokości zasądzone są zazwyczaj w przypadku znacznie poważniejszych skutków wypadku, w tym w szczególności w razie istnienia znacznej wielkości trwałych lub zdecydowanie negatywnie rokujących schorzeń, które u powódki nie występują. Jedyne trwałe uszczerbek na zdrowiu wyniósł 3 %, zaś pozostałe rokowania są pomyślne, a okres rehabilitacji i powrotu do zdrowia był stosunkowo nieznaczny, podobnie jak okres ograniczenia poprzedniej aktywności powódki, która bez negatywnych skutków powróciła do swojego dawnego sposobu funkcjonowania, nie doznając żadnych trwałych ograniczeń w tym zakresie. Subiektywne wrażenia rodziców powódki zostały w tym zakresie zweryfikowane specjalistyczną wiedzą biegłych.

Mając na uwadze tak poczynione ustalenia i rozważania Sąd, na podstawie przepisów art. 445 par. 1 k.c. i art. 444 par. 1 k.c., w punkcie I wyroku zasądził na rzecz powódki kwotę 4.800,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

Odsetki od tej kwoty zasądzono od dnia 10 września 2013 roku, zgodnie z żądaniem pozwu. W pozwie powódka, domagając się zasądzenia odsetek od kwoty zadośćuczynienia, wskazywała na treść art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 nr 124 poz. 1152), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Zatem, Sąd orzekł o odsetkach zgodnie z żądaniem pozwu, jako że powódka przedstawiła dowód doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty, z którego wynikało, iż powód otrzymał pismo powódki w dniu 27 lipca 2013 roku, tak więc 30-dniowy termin, wynikający z art. 817 § 1 k.c., upłynął z dniem 28 sierpnia 2013 roku. Zobowiązanie zapłaty zadośćuczynienia stało się więc wymagalne w dniu 29 sierpnia 2013 roku i od tego dnia pozwany pozostawał w opóźnieniu, dlatego też powódka mogła żądać zasądzenia odsetek od dnia 10 września 2013 roku, jako daty późniejszej niż ww. termin wymagalności.

O zwrocie kosztów procesu orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c., art. 100 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, jako że powódka przegrała sprawę w 94%, zaś pozwany sprawę przegrał w 6%, Sąd w punkcie II wyroku obciążył każdą ze stron kosztami procesu takiej właśnie proporcji, jednocześnie pozostawiając szczegółowe wyliczenie ich wysokości referendarzowi sądowemu.